



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

02

grudnia
piątek
20:00

NFM, Sala Główna KGHM

Symfoniczna autobiografia

Giancarlo Guerrero – dyrygent

Sergej Krylov – skrzypce

NFM Filharmonia Wrocławska

Program:

Piotr Czajkowski (1840–1893) *Koncert skrzypcowy D-dur* op. 35 [37']

I Allegro moderato

II Canzonetta: Andante

III Finale: Allegro vivacissimo

Hector Berlioz (1803–1869) *Symfonia fantastyczna* op. 14 [40']

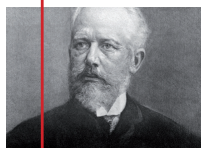
I Marzenia. Namiętności

II Bal

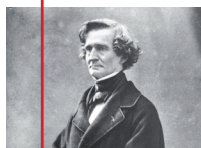
III Wśród pól

IV Droga na miejsce stracenia

V Sabat czarownic



P. Czajkowski



H. Berlioz

Omówienie

Agata Adamczyk

„Czucie i wiara silniej mówi do mnie niż mędrca szkiełko i oko” – polemika romantycznego poety ze starcem reprezentującym poglądy realistów, którą znajdujemy w balladzie *Romantyczność* Adama Mickiewicza, w najprostszy sposób wydaje się oddawać ducha epoki – rozszalone emocje: miłość, lęk, nienawiść, rozpacz i „nieskończoną tęsknotę” (określenie, którego zwyczaj używać Ernst Theodor Amadeus Hoffmann).

Hector Berlioz (1803–1869) twierdził, że „miłość nie może dać pojęcia o muzyce, muzyka może dać pojęcie o miłości”. Z kolei Piotr Czajkowski (1840–1893) w jednym z listów do Nadieжды von Meck pisał: „[...] wielokrotnie już usiłowałem wyrazić swoją muzyką tęsknotę i rozkosze miłości”.

Od listopada 1875 r. Piotr Czajkowski popadał niemal bezustannie w stany depresyjne. Cierpiącemu (najprawdopodobniej na mizantropię) artyście, który wielokrotnie opowiadał o swojej niechęci do ludzi i lęku przed nimi, coraz częściej pojawiała się w głowie myśl, że jego uczuciu osamotnienia zapobiec mogłaby obecność kochającej osoby. Być może również z poczucia winy i „moralnego cierpienia”, które odczuwał z powodu swojego homoseksualizmu, rok później w liście do jednego z braci deklarował: „Od dziś będę robić wszystko, co tylko możliwe, aby znaleźć sobie żonę. Wiem, że na drodze do pełnego szczęścia stoją jako największa i najtrudniejsza do pokonania przeszkoda moje skłonności i że muszę z nimi walczyć jak najenergiczniej. Pragnę ożenić się jeszcze w tym roku [...]”. Gdy poinformował o zamiarze „zawarcia związku małżeńskiego z kimkolwiek bądź”, nie przeczuwał zapewne, jak katastrofalna w skutkach będzie ta decyzja. Tym bardziej że związek taki mógł mieć charakter wyłącznie platoniczny.

Okazja nadarzyła się kilka miesięcy później, gdy Czajkowski otrzymał list od niejakej Antoniny Milukowej. Wyznawała w nim, że podziwia artystę już od dłuższego czasu i „nigdy nie przestanie go

kochać”. Choć początkowo kompozytor zamierzał list ten zignorować, urzeczony szczerością i ciepłym tonem słów, jednak na niego odpowiedział. Ślub odbył się w lipcu 1877 r. Zaledwie kilka dni po nim Czajkowski pożałował swojej decyzji, a w październiku przeżył silne załamanie nerwowe – rozważał nawet samobójstwo. Lekarze zgodnie orzekli, że warunkiem powrotu do zdrowia może być tylko definitywne rozstanie z żoną. Tak też się stało. Jakie później były losy Antoniny? W 1879 r. została skierowana do zakładu psychiatrycznego. Jak się później okazało, była chora już w momencie zawarcia związku.

Trudno byłoby wyobrazić sobie losy Czajkowskiego, gdyby nie wsparcie, jakie dawała mu bogata protektorka, przyjaciółka znana jedynie z korespondencji – Nadieжда von Meck. Gdy w październiku 1877 r. wraz z bratem Anatolem udał się na wypoczynek do Clarens nad Jeziorem Genewskim, tam dotarła do niego wiadomość o przyznaniu mu przez von Meck renty w wysokości sześciu tysięcy rubli rocznie. Gest ten umożliwił mu porzucenie pracy w konserwatorium i poświęcenie się twórczej pasji. Jednak jego stan psychiczny, po niedawnym rozstaniu z żoną, nadal był zły. W liście do protektorki wspominał: „W Clarens, gdzie wiodłem dość spokojne życie, popadałem często w melancholię. Nie potrafiłem sobie wyobrazić tych okresów depresji inaczej, jak tylko przypisując je sobie”. Na szczęście zdarzały się też momenty bardziej radosne. Szczególny entuzjazm ogarnął Czajkowskiego, gdy nad Jeziorem Genewskim odwiedził go Iosif Kotek – uczeń Josepha Joachima, młody wirtuoz, któremu kompozytor zawdzięcza kilka cennych uwag dotyczących techniki gry skrzypcowej. W liście do von Meck pisał: „W tak fantastycznym nastroju komponowanie staje się czystą przyjemnością”. Czyżby choć na krótką chwilę powróciła chęć życia? Słychać to w *Koncertie skrzypcowym D-dur op. 35*. Dzieło powstało wiosną 1878 r., w ciągu zaledwie paru tygodni, podczas pobytu w Clarens.

Prawykonanie kompozycji odbyło się jednak dopiero w grudniu 1881 r. w Wiedniu. Choć początkowo

Koncert skrzypcowy Czajkowski zadedykował Leopoldowi Auerowi, ten jednak ze względu na liczne trudności techniczne obecne w utworze odmówił jego wykonania. Zadania tego podjął się młody wirtuoz Adolf Brodski. Dziś utwór należy do żelaznego repertuaru literatury skrzypcowej.

Opinie dotyczące twórczości Czajkowskiego bywały krańcowo różne. Słynny XIX-wieczny krytyk Eduard Hanslick nazwał *Koncert skrzypcowy* „muzyką cuchnącą”. Z kolei według Stefana Kisielewskiego w kompozycjach rosyjskiego artysty rozbrzmiewa „wytworna w swej pogodnej melancholii, urocza, wysmukła, chciałoby się rzec, fraza jego melodii”. Jacek Kasprzyk dostrzega w stylu Czajkowskiego „wyjątkową dyskreję [...] w wyrażaniu bólu”, a Piotr Deptuch zarzuca mu zbyt jaskrawą emocjonalność i nazywa twórcę „jednym z najbardziej ekshibicjonistycznych w historii muzyki”. Te sprzeczne opinie dowodzą tego, że muzyka Czajkowskiego nadal wywołuje wiele emocji, a jej popularność nie słabnie.

Kolejne dzieło, które zabrzmi dzisiejszego wieczoru, również jest efektem miłosnego zawodu. Gdy w 1827 r. młody Hector Berlioz ujrzał w roli Ofelii irlandzką aktorkę Harriet Smithson, zakochał się w niej bez pamięci. Choć wysyłał kobiecie niezliczone listy miłosne, ta nie odpowiadała. Historia nieodwzajemnionego uczucia stała się osnową pięcioczęściowej *Symfonii fantastycznej* op. 14. Przez wszystkie części przewija się w niej rodzaj tematu przewodniego (*idée fixe*) – muzyczna personifikacja ukochanej głównego bohatera. *Symfonia fantastyczna*, z nadanym podtytułem „Epizod z życia artysty”, powstała w 1830 r. i wyraża wszystkie nagromadzone emocje kompozytora. Dzieło opowiada o młodym muzyku, który przekonany o tym, że jego miłość jest nieodwzajemniona, zażywa opium i ulega narkotycznym wizjom. Śni mu się, że zabija ukochaną, zostaje aresztowany i skazany, a na końcu staje się świadkiem własnej egzekucji.

Berlioz nie ukrywał motywów, które nim kierowały. Aby publiczność w pełni zrozumiała intencję

dzieła, dodał do niego obszerny komentarz literacki, który ukazał się w paryskiej gazecie „Figaro” 21 maja 1830 r., kilka miesięcy przed premierą symfonii. „Kompozytor miał zamiar przedstawić muzyką różne momenty z życia artysty. Plan do instrumentalnego dramatu bez tekstu musi być z góry wyjaśniony. Program niniejszy należy przede wszystkim uważać za jakby mówiony tekst opery, przedstawiający charakter i wyraz następujących po sobie części. I część. *Marzenia – Namiętności*. Autor przyjmuje, że młody muzyk, w owym stanie duszy, który słynny pisarz Chateaubriand określa tak trafnie jako »fale namiętności«, spostrzega po raz pierwszy kobietę łąjącą w sobie wszystkie uroki wyśnione w marzeniach o idealnej istocie. Zakochuje się do szaleństwa. Kaprys losu sprawia, że obraz ukochanej ukazuje mu się wraz z muzyczną myślą, taką *idée fixe*. Oto powód nieustannego powracania melodii rozpoczynającej pierwsze *Allegro*. II część. *Bal*. Artysta, otoczony gwarem zabawy, podziwia wspaniałości natury. Ale wszędzie ściga go obraz ukochanej i odbiera mu spokój. III część. *Wśród pól*. Wieczorem na wsi młody muzyk słyszy z oddali głosy dwóch pasterzy. Okolica, szum drzew, złudne nadzieje wzajemnej miłości – wszystko spleta się razem, dając sercu artysty nadzwyczajny spokój, a jego myśli kierując ku radości. Spodziewa się, że wkrótce nie będzie już sam. Ale jeśli ułomowana go zawiedzie? Nadzieję i lęk, radosne oczekiwanie i posępne przeczucia wyraża *Adagio*. IV część. *Droga na miejsce stracenia*. Ponieważ artysta przekonał się, że ta, którą uwielbia, nie odwzajemnia jego miłości, nie potrafi go zrozumieć, a nawet jest go niegodna, truje się, zażywając opium. Zbyt słaba dawka narkotyku nie zabija go, lecz sprawia, że pogrąża się on w głębokim śnie. Artysta śni, że zamordował ukochaną i został skazany na śmierć. Jest prowadzony na miejsce stracenia i staje się świadkiem własnej egzekucji. V część. *Sabat czarownic*. Młody muzyk widzi się pośród zgrai dziwnych postaci, które zebrały się na jego pogrzebie. Wybranka serca także przybywa na ten sabat, witana okrzykami radości. Rozpoczyna się ceremonia”.

Jedną z innowacji, jakie wprowadził Berlioz, była bardzo bogata orkiestracja. Powiększył on skład zespołu, dodając do niego używane rzadko lub niemalże wcale nieużywane instrumenty. W obsadzie zatem pojawiły się cztery fagoty, para kornetów, dwie ofiklejdy (zastępowane współcześnie tubami basowymi), dzwony i harfy. Partyturę zaś zaopatrzył w precyzyjne wskazówki wykonawcze, łącznie ze sposobami artykulacji i użyciem zmieniających barwę brzmienia tłumików. Pierwszy raz dzieło zostało wykonane w grudniu 1830 r. w Paryżu pod dyktando François Habenecka. W następnych latach, podczas podróży do Włoch, kompozytor zrewidował *Symfonię*, ale w nowej wersji opublikował ją dopiero w 1845 r. Prawdziwa Harriet została zaś żoną artysty.

Giancarlo Guerrero

Jest dyrektorem muzycznym Nashville Symphony Orchestra. Wraz z tym zespołem zdobył w ostatnich latach kilka nagród Grammy, w tym w 2016 r. za nagranie utworów S. Paulusa. W sezonie 2016/2017 artysta ponownie wystąpi z Deutsches Symphonie-Orchester Berlin, Filharmonią w Brukseli, BBC Symphony Orchestra, Filharmonią w Kopenhadze. Będzie też kontynuował współpracę z Frankfurter Opern- und Museumsorchester, Orchestre National de France, Gulbenkian Orchestra, Orquesta Sinfónica de Galicia oraz NOSPR. Giancarlo Guerrero wykonywał i nagrał dzieła twórców należących do najbardziej poważanych kompozytorów amerykańskich, w tym J. Adamsa, J. Corigliano, O. Golijova, J. Higdon, M. Daugherty'ego, R. Sierry i R. Danielpoura.

Organizator:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



WROCŁAW 2016
Europejska Stolica Kultury



Sergej Krylov

Artysta jest jednym z najbardziej utalentowanych skrzypków swojego pokolenia. Urodził się w rodzinie muzyków. Ukończył studia w Centralnej Szkole Muzycznej w Moskwie. Jest zwycięzcą następujących konkursów: International Lipizer Violin Competition, Stradivarius International Violin Competition oraz Fritz Kreisler Competition. Na działalność artystyczną skrzypka istotny wpływ wywarła przyjaźń z M. Rostropowiczem. Występował z takimi dyrygentami, jak M. Pletnev, D. Kitajenko, V. Gergiev, V. Jurowski, A. Boreyko, F. Luisi, O.M. Wellber, Y. Temirkanov, V. Ashkenazy, A. Fisch, V. Petrenko, N. Luisotti, S. Sondeckis, Z. Kocsis i Y. Bashmet. Artysta dużo czasu poświęca projektom kameralnym. W 2008 r. został dyrektorem muzycznym Lithuanian Chamber Orchestra. Najważniejsze wydarzenia sezonu 2016/2017 to koncerty z London Philharmonic Orchestra, Berliner Konzerthaus Orchestra, Royal Scottish National Orchestra, Orchestra della RAI Torino, Sinfonieorchester Basel, New Tokyo City Orchestra oraz tournée po Europie z Lithuanian Chamber Orchestra. Dyskografia Krylova zawiera nagrania dla wytwórni Deutsche Grammophon, Melodia i EMI.

PEŁNE BIOGRAMY ARTYSTÓW:

www.nfm.wroclaw.pl/repertuar/biogramy

Partner:



Bank Polski

Sponsor złoty:

